

NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN WK PPS

CENA - 2 - ZŁ

ROK 55

KRAKÓW · NIEDZIELA 22 · WRZEŚNIA 1946 R.

NR 224

W WALCE O POSTĘP I DOBROBYT Obrady KRN nad planem inwestycyjnym

WARSZAWA 22. 9. (PAP). Drugi dzień z obrad XI Sesji KRN rozpoczął się o godz. 10.25. Na wstępie zabrał głos prezydent ob. Bierut, uprzedzając w związku z gódnymi pożałowania incydentami, jakie się objawiły w czasie wczorajszej dyskusji nad sprawozdaniem komisji skarbowo-budżetowej, podkreślając, że publiczność nie ma prawa w parlamencie wyrażać swych uczuć, czy to sympatii, czy antypatii w głosowaniu.

Publiczność może korzystać ze sali tylko po to, aby obserwować obrady. Prezydent prosi przewodniczących klubów poselskich, aby zapelowali do posłów, że w każdym parlamencie obowiązuje bezwzględnie posłuszeństwo wobec przewodniczącego.

Przechodząc do punktu 3-go obrad porządku dziennego referatu Komitetu Ekonomicznego Rady ministrów o planie odbudowy gospodarki w latach 1946/49, prezydent stwierdza, że referat składa się z trzech części.

Dla wygłoszenia pierwszej części udzieli głosu przewodniczącemu Komitetu Ekonomicznego Rady min. ob. min. Mincowi, którego leża wita długotrwałymi oklaskami.

Minister Minc mówi:

Wysoka Izbo!

Rząd przedkłada dziś Krajowej Radzie Narodowej projekt uchwały w sprawie narodowych planów gospodarczych i planu odbudowy gospodarki w okresie od 1 stycznia 1946 r. do 31 grudnia 1946 r.

Jak widać z tytułu projektu uchwały, chodzi nie tylko o ustalenie zakresu planu odbudowy gospodarki na okres najbliższych 3 lat, chodzi o stwierdzenie, że sytuacja dojrzała do pełnej realizacji systemu planowego skierowanego i planowej działalności w gospodarstwie państwa.

Złożony projekt uchwały jest logicznym wynikiem tych głębokich reform gospodarczych i społecznych, które dokonane zostały w Polsce.

W dalszym ciągu podkreśla, że przewidziany projekt ustawy uwzględni planową gospodarkę nie tylko na sektorze państwowym, lecz także na sektorze spółdzielczym i prywatnym.

Następnie przedstawia mowa wyniki i osiągnięcia gospodarcze.

DO CZEGO DĄŻY PLAN?

Do czego dąży plan w najgrubszym skrócie? Dąży on do tego, ażeby w roku 1949 było dość jedzenia, dość ubra-

nia, dość białizny, dość obuwia, dość tytoniu.

Jeszcze zagadnienia pełnego, rozwiązania kwestii mieszkaniowej. Wytyczne do planu mówią: „Zagadnienie mieszkaniowe będzie rozwiązywane w ramach koniecznych dla utrzymania ciągłej zdolności pracy ludności drogą sprawiedliwego podziału istniejącego zapasu i budowy nowych pomieszczeń mieszkaniowych”.

Jeżeli byśmy chcieli ująć w jakimś jednym słoguie tak naszą trytykę, to musielibyśmy powiedzieć, że nie będzie to jeszcze trytyka mieszkaniowa, ale będzie to już trytyka asy-tości.

ZIEMIE ZACHODNIE

Następnie wypukła mowa o brzytnym znaczeniu ziem zachodnich.

„Bez ziem zachodnich nie ma odbudowy gospodarczej Polski. Bez ziem zachodnich nie ma Polski jako państwa suwerennego gospodarzo. Dlatego w projektowanej uchwale mówimy, iż w okresie planu scalenie Ziemi Odrzańskich z ziemiami dawnymi winno być w pełni przeprowadzone.

Jeżeli są głosy, które chcą kwestionować przynależność ziem zachodnich do państwa polskiego, to my w ramach naszego planu i planowej działalności, na te głosy odpowiemy wzmocnionym potokiem ludzi na ziemie zachodnie, wzmocnionym potokiem kapitałów i materiałów inwestycyjnych na ziemie zachodnie, potokiem towarów i ludzi, którzy stali się ziemie zachodnie ze starym krajem i uczyni z nich jednolitą gospodarczą potęgę”.

Z kolei przechodzi mowa do za-

gadnienia, które uważa za jedno z podstawowych zagadnień, planu, do zagadnienia rolnictwa.

Dla rozwoju wsi, trzeba rozwoju produkcji nawozów, trzeba rozwoju produkcji maszyn rolniczych, rozwoju elektryfikacji.

PLAN - A ZAGRANICA

Chełabym przejąć teraz do zagadnienia, które możnaby było nędnostunki Polski z zagranicą w planie. Plan w swoim założeniu oparty jest o własne środki, przewiduje jednak import kapitałów zagranicznych w wysokości mniej więcej 20 proc.

Już dzisiaj w coraz większym stopniu zaczynamy korzystać z kredytów zagranicznych, z kredytu w postaci złota sowieckiego, z kredytu w postaci złota sowieckiego, z kredytów szwedzkich, z kredytów francuskich, z kredytów szwajcarskich, z powyższych, ale z wielkim trudem uzyskanych kredytów amerykańskich.

O WSPÓŁPRACĘ MILIONÓW

Plan, z którym stajemy przed Izbą jest planem wymagającym wielkiego (Dalszy ciąg na str. 2)

Z konferencji pokojowej

Dodekanez przyznano Grecji

LONDYN 22. 9. (BBC). Na komisji polityczno-terytorialnej dla Włoch rozpatrywano wniosek włoski o włączenie układu między Włochami a Austrią dotyczącego sprawy porozumienia między tymi krajami w sprawie ludności południowego Tyrolu. Wniosek ten był ostro zwalczany przez przedstawiciela Estonii Crippsa, wchodzącego w skład delegacji radzieckiej. Dowodził on, że powyższy układ nie ma nic wspólnego z traktatem pokojowym. Przeciwo przemówieniu przedsta-

wiciela Estonii wystąpił szwajcarski strażnik, dowódca, rząd włoski, można z czasem ustąpić, przeło zastrzeżenie w sprawie ludności w Tyrolu w traktacie pokojowym da możliwość sygnalizatorom tego traktatu zagroźkować jego klauzulę. Wniosek przeszedł 13 głosami przeciwko 6-ci.

Na tej samej komisji przyznano Grecji włoskie wyspy Dodekanez. Sprawę demilitaryzacji tego obszaru przekazało komisji wojskowej.

Świat jest jeden mówi Wallac

LONDYN. 22. 9. (BBC). Jak donosią z Waszyngtonu uważa się tam dy misję ministra Handla Wallace'a jako przywrócenie jednolici w rządzie amerykańskim. Wskazano dzienników amerykańskich pochwała decyzję prezydenta Trumana wyrażającą opinię, że rodułwieki na terenie gabinetu oślabiają stanowisko Stanów Zjednoczonych na zewnątrz.

Jednakowoż opinia publiczna pada je krytyce uprzednie stanowisko prezydenta Trumana dowodząc, że zdołał się on na zdecydowane postawie-

nie kwestii dopiero wtedy, gdy jego postępowanie przyniosło już duże zwycięstwo na terenie polityki zagraniczej.

Stanowsko ministra Wallace'a ośkreśla się jako faworyzowanie sil lewicy, a to celem wygrania kampanii wyborczej w nadchodzących wyborach prezydenckich w r. 1948.

W Stanach Zjednoczonych nie liczą się ze stworzeniem przez Wallace'a oślabego stronictwa.

Byli minister Wallace już po do-

zeniu swojej dymisji wygłosił przemówienie przez radio w którym oświadczył że jest przeciwnikiem wszelkiej agresji i imperializmu. „Nie wierzę w dwa światy — mówił minister Wallace, świat jest jeden i należy w miarę możliwości jak najlepiej ułożyć sobie współpracę. Uważam że po lityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych składania się ku tym przesłankom, które były przyczyną dwóch wojen, a w tej chwili grożą trzecią i to wojnę światową”.

Amb. Skrzyszewski u min. Molotowa

PARYŻ. 22. 9. (PAP). W zastępstwie nieobecnego w Paryżu min. Rzymowski-go, amb. Skrzyszewski złożył wizytę min. Molotowemu i wyraził imieniem rządu polskiego podziękowanie za jego deklarację złożoną korespondentowi PAP w Paryżu w sprawie zachodnich

Wniosek Ukrainy odrzucony po trzech tygodniach obrad

LONDYN, 22. 9. (BBC). Na platformie podzielenia Rady Bezpieczeństwa po 3-tygodniowych obradach odrzucono wniosek Ukrainy w sprawie Grecji.

Przeciwko wnioskowi padło 9 głosów, za wnioskiem 2, t. j. przedstawicieli Zw. Radzieckiego i Polski. Po odrzuceniu trzech wniosków radzieckiego, holenderskiego i amerykańskiego, delegat

polski ambasador Lange przedstawił wniosek, aby Rada Bezpieczeństwa zajęła pod obserwację sytuację panującą na granicy grecko-albańskiej.

Wniosek Polski zaakceptowany przez

delegatów sowieckiego i australijskiego został odrzucony.

W poniedziałek rozpoczęła się dyskusja nad wnioskiem radzieckim w sprawie zbadania ilości wojsk granicznych.

Wniosek Ukrainy odrzucony po trzech tygodniach obrad

Wniosek Ukrainy odrzucony po trzech tygodniach obrad
LONDYN, 22. 9. (BBC). W Londynie prowadzone są rozmowy między przedstawicielami Wielkiej Brytanii i Brazylii w sprawie układu handlowego między tymi dwoma krajami.

Podkreśla się z zadowoleniem udział Wielkiej Brytanii w rozwoju przemysłu brazylijskiego.

Holenderscy socjaliści przeciw wojnie kolonialnej w Indonezji

EAM protestuje

LONDYN, 22. 9. (BBC). Organizacja EAM złożyła dziś rządowi greckiemu protest przeciwko deportowaniu oficerów greckich biorących udział w walkach w wyzwoleniu Grecji.

Podobny protest został skierowany do przewodniczącego światowej Rady Zw. Zaw. Ballant.

Holenderska Partia Socjalistyczna zwołala wielki zjazd w Amsterdamie, dla omówienia zagadnienia Indonezji. Po kapitulacji Japonii powstał w Indonezji rząd pod przewodnictwem socjalisty Szahrira. Niektóre kolo na- cjonalistyczne żądają zupełnej niezawisłości od Holandii. Inne, jak np. sam Szahrir woła o ścisłą współpracę

z Holandią i pozostałe w ramach państwa holenderskiego. W samej Holandii środowiska reakcyjne i konserwatywne popierają politykę silnej ręki i wojny kolonialnej.

Gubernator generalny dr. Van Mook nawisnął słuski z rządem Republiki Indonezyjskiej, na którego czele stoi Szahrir.

Holenderska Partia Socjalistyczna oświadczyła, że nie życzy sobie wojny kolonialnej, której pragną reak- cjonaliści. Minister oparł się zamor- skich socjalista Jonkman oświadczył na kongresie, że należy uznać rząd Republiki indonezyjskiej, którego le- galność a nawet istnienia nie chcą uznać kolo reakcyjne.

Delegat Indonezji Palar bronił wo- bec kongresu, polityki partii jako so- cjalistycznej i Indonezyjskiej. Nakreślił prace dokonane przez rząd Schu- merhorna, który popierał obecny rząd katoicki dr. Beela, specjalnie podniósł załugi ministra socjalisty dr. Legemansa.

Dr. Holenderski wydał niechcący do Indii komunię współpracującą w szero- kiej pełnomocnictwa, która będzie mia- ga powagę decyzję bez odwołania się do rządu holenderskiego, a jedo- na w porozumieniu z gubernatorem dr. Van Mook.

Przewodniczącym komitatu będą- cym były premier, socjalista dr. Schermer- horn. Indonezyjskiej dążyć do wiel- kim zaufaniem, jako iniektora, wraz z dr. Legemansa, polityki uznania Republiki Indonezyjskiej.

Zjazd partii socjalistycznej wy- stał zaufaniem dr. Schermerhorna. Powa- że przekonanie, że uda mu się, przy- współpracy z dr. Van Mook, nawis- nać przyjaźnie i konstruktywne sto- sunki z rządem dr. Szahrira w Indo- nezji.

Jest to główny cel z jakim socje- listy weszli do rządu katoicki dr. Beela, ponieważ chcą uniknąć, że wszelkie cng wojny kolonialnej.

W walce o postęp i dobrobyt

Wielki ciąg za str. 1)
Wielki, jest planem wymagającym wypracowania w dzieło planu milio- nów zajętych już w produkcji ludzi i wypracowania w dzieło planu setek tysięcy nowych ludzi, którzy przy- szli do produkcji.

Tracąc wokół tego planu polnieść się zamierowiana, fale odgania, ja- le entuzjazm, trzeba to fole kierowa- na w realizacji planu odbudowy i kontro- lęgo wykonania.

Wielki potrzebny wyzwolić te wiel- kie sily w narodzie, które mogą być na tej sprawy wyzwolone, to nie ma odnied sily, której nam przyszkodzi- ta w realizacji planu odbudowy go- spodarzejskiej Polski i likwidację zniszc- zen wojennych.

PODSTAWY PLANU INWESTYCYJNEGO

Następnie zabrał głos p. w. mini- ster Bobrowski, prezes ZUP-u, kra- yące główne podstawy i wyliczenia planu.

Plan inwestycyjny powstał w kon- dykcji planu finansowego i obej- muje 1) zasady i podstawy wyforma- na okres najbliższy, po 2) wylicza a planem na forum publicznej.

Plan przewiduje współpracę nie- tylko z wykonawcami, ale i współ- pracującymi planu.

Trudność polega na tym, że w Polsce nastąpiło zjawisko nieznanie w innych krajach. Niezależnie od zniszczeń wojennych mamy po woj- nie do czynienia z wielkim ruchem imigracyjnym, obejmującym 1/3 część ludności. W związku z tym na- leży pokreślić 3 elementy nowej gospodarki planowej. Elementy no- wej geografii, gospodarki i otroju decydującej przy wprowadzaniu w życie planu gospodarczego.

Drugie ten plan, zdawano sobie sprawę z trudności jego przeprowadzenia. Plan ten wyszedł z założenia wzrostu produkcji i zwiększenia sto- py życiowej obywateli. (Nie o zysk chodzilo — mówił minister Bobrow- ski — ale o to, aby każdy miał to, co jest mu do życia potrzebnem).

PLAN FINANSOWY

Po przemówieniu p. w. min. Bo- browskiego zabrał głos min. skarbu Dąbrowski, przedstawiając zasady

planu finansowego oraz rysowują- cę system finansowy naszej gospo- darki.

Zagadnieniem wyjściowym jest do- puszczenie strumienia pieniężnego do strumienia dóbr. Obecna nasza gos- podarka finansowa jest w stadium równowagi. Wartość kredytu jest wys- sza, niżeli emisji pieniądzy. Kredyt gospodarczy uzyskał coraz to więk- sze znaczenie.

W kraju nie dopuszczono do infla- cji, pieniądzy uzyskał wale wartości. Dyscyplina organizacji planu finan- sów powstała na odczytanie wale- nego rozwiązania i na tym odcinku.

Po przemówieniu min. Dąbrowskie- go wywalała się dyskusja, w której pierwszy zabrał głos p. w. Dąbrowski, stwierdzając w imieniu komisji skar- bowo budżetowej, że plan stanowi o obywatelnym wysiłku w życiu gos- podarczym, podkreśla jego realne wa- rtości i wnosł o jego zatwierdzenie.

Z kolei przemawiał poseł Grubecki (SL), solidaryzując się całością planu.

Następnie przewodniczący odleża przerwę obiadową.

OBRADE POPOLUDNIOWE

Po przerwie zabrał głos na temat planu tow. poseł R. Obrzecka. Tow. poseł Obrzecka dał wypracujący op- obraz obywateli systemu gospodarze- go, przedstawiał jego zdobycie, nie- lając jednakowoż jego pewnych nie- dociągów.

Poseł Dominiko jako przedstawie- ciał zw. gospodarzejskiego „Spółni” i- prohibuje plan inwestycyjny. Poseł PPR Mieczysław Boniel rozparzył i- dee planu gospodarczego jako decen- tralne iście ruchu robotniczego.

Instruując cyframi spadek produk- cji przedwojennej przeciwstawia mu

wzrost produkcji dzisiejszej, określa on plan jako realny. Wreszcie swa- cę uwagę sektora spółdzielczego na konieczność zwiększenia liczby skle- pów spółdzielczych.

Następnie przemawiał posełowie: Ier- told (PSL, Nowe Wywolenie), Zalewski, Fijałkowski, Lipiński (SL), Karczecha (SL), Wiktor (Związek Literatów), No- wak (PSL) i Sokolowski (KZZ).

Po przemówieniach posłów nastąpiły repliki min. Mincz i tow. min. Bobrow- skiego.

Z kolei Przewodni Prezydent pod- dał głosowanie projektu ustawy wraz z poparciami zgłoszonymi przez Str. Dem. i Stronnictwo Pracy.

Po odrzuceniu tych poprawek ustawę przyjęło jednogłośnie w brzmieniu za- proponowanym przez Komisję po u- względnieniu poprawek komisji.

Przyjęcie uchwały 1244 powiatła dlu- gotrwalej oklaskami.

Po głosowaniu Prezydent Biert o- świadczył, że we wczorajszym prze- mowieniu posła Bielskiego użyty zo- stał wyraz nieprzekładny w obra- dach parlamentarnych. Wobec tego wy- raz ten został skreślony ze stenogramu.

Z kolei trzy interpelacje polskie skierowano do odpowiednich instancji rządowych.

Wniosek nagły PSL w sprawie trak- towania więźniów w aresztach śledczych uzasadniał poseł A. Wilos. Przeciwni- kości wniosku przemawiał poseł Gósb. Iżm odrzuca większość uchwał na- leżących do wniosku.

Poseł Zalewski (PSL) składa odwi- dzenie w sprawie ograniczenia słowa polskiego w związku z przekazaniem wypowiedzi posła Wójcika i Muzra (PSL) do komisji dyscyplinarnej.

Na tym posiedzenie zakończone. Dal- szy ciąg obrad 22. 10. o godz. 10-tej.

Nowe propozycje Holandii

LONDYN, 22. 9. (BBC). Holenderska misja wojskowa przedstawiała w pła- tek nowe propozycje wojny kraju w sprawie Indonezji. Według tego nowego pla- nu mają być stworzone niezależne re- publiki Jawy i Sumatry.

Projekt zapewnia również szeroko- autonomię dla holenderskich Indii

Wschodnich pod zarządem holender- skim. Zwraca się uwagę, że plan ten idzie dalej niż poprzednie propozycje holenderskie, ponieważ dotąd pozostaw- Jawa jak i Sumatra miały być zarówno w pełnej zależności od zarządu holender- skiego.

W kilku wersjach

Medry władzami strasy amerykań- skiej i francuskiej odbyły się rokowa- nia w sprawie włączenia do strasy francuskiej miasta Karlsruhe z okre- glem.

Z jednego ze szpitali hemouskich skradziono większą ilość krwi, na- których przeprowadzono dowiadze- nia z gruzdzą. Zachodził obawa, że chore sztuki zostały sprzedane na czarnym rynku.

Władze tatarskie zwróciły się do Szwecji z żądaniem wydania oficerów fińskich, którzy umieszczeni są w a- le- gne granicach broni i uciekli z Fin- landii do Szwecji.

Agencja Reuters donosi, że radio- stacja w Palermo została zaatakowana przez grupę 100 ludzi uzbrojonych w granaty i karabiny maszynowe. Pomie- dzy napastnikami i ochroną radiostacji wywiązała się ostra walka.

Były niemiecki atłache lotniczy w Szwecji Piotr Hiedl interwencyjny dla odwołania go z powrotem do Niemiec nielegalnie opuścił granice Szwecji, zawiadamiając władze szwedzkie iż nie będzie Szwecji w ten sposób przy- sparał dalszych kłopotów.

Dziesięć sesji

Pracownicy w sprawie utworzenia Krajowej Rady Narodowej rozpoczęli się w Warszawie na jesień 1943 roku, w najcięższych czasach okupacji. Przedstawiciele demokratycznych organizacji robotniczych i chłopiejskich spotkali się wówczas kilkakrotnie, dochodząc do wspólnego wniosku o konieczności utworzenia w kraju reprezentacji politycznej, wyrażającej istotne interesy polskich mas ludowych. Pierwsze posiedzenie Krajowej Rady Narodowej odbyło się na noc zylwestrową 31 grudnia 1943 roku.

PIERWSZE POSIEDZENIE

Pierwsze historyczne posiedzenie K. R. N. odbyło się w mieszkaniu robotnika — rymarza w Warszawie przy ul. Twardojskiej 22, w oficynie na trzecim piętrze przy zachowaniu specjalnych środków ostrożności. W posiedzeniu wzięło udział około 20 delegatów. Przewodniczył obecny prezydent KRN ob. Bierut (w konspiracji „Tomasz”), obecni byli tow. Premier Osóbka-Morawski („Tadeusz”), marszałek Żymierski, gen. Spychalski i inni. Tow. wiceprezydent Świralski nie mógł przybyć na posiedzenie i nadstawił listawą adres do KRN.

Po przeprowadzeniu obzernej dyskusji uczestnicy zakonspirowanego zebrania uchwalili powołać do życia Armię Ludową, stanowiącą, że „Armia Ludowa walczyć będzie przeciwko hitlerowskiemu okupantowi ramię w ramię z armiami ZSRR, W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych” i przewidując połączenie z Armią Ludową wszystkich polskich formacji wojakowych za granicą w ZSRR, na Bliskim Wschodzie i w Anglii.

W KONSPIRACJI

Następne trzy posiedzenia Krajowej Rady Narodowej odbyły się w ciągu pierwszych połowy 1944 roku w konspiracji. Jak dotychczas nie zostały jeszcze ogłoszone sprawozdania z tych posiedzeń.

Z inicjatywy KRN udala się też w marcu 1944 roku delegacja polska do Moskwy (pod kierownictwem tow. Premiera Osóbki-Morawskiego), która przebrała się przez linie frontu i nawiązała kontakty z władzami radzieckimi.

LUBLIN — P. K. W. N.

Dnia 21 lipca 1944 roku Krajowa Rada Narodowa uchwaliła już na wolnej ziemi polskiej ustawy o utworzeniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i o sceleniu Armii Ludowej i Armii Polskiej w ZSRR w jednolite Wojsko Polskie. Pierwszym przewodniczącym PKWN, a zarazem kierownikiem Biura (tak się wówczas nazywały mi-

nisterstwa) Spraw Zagranicznych został tow. Edward Osóbka-Morawski.

V SESJA — REFORMA ROLNA

W dniu 9 września 1944 roku rozpoczęła się w wolnym Lublinie V sesja K. R. N. — pierwsza po odzyskaniu Niepodległości. Sesja ta przedzie do historii Polski łącznie z datą 6 września 1944 roku — dniem uchwalenia przez P. K. W. N. historycznego Dekretu o przeprowadzeniu Reformy Rolnej, który zatwierdzony został na V sesji K. R. N.

VI SESJA — RZĄD TYMCZASOWY

W pierwszej rocznicę powstania Krajowej Rady Narodowej odbyła się w Lublinie VI sesja, która się rozpoczęła dnia 31 grudnia 1944 roku. W dniu tym K. R. N. „przechylając się do ogólnych żądań społeczeństwa polskiego”, powołała w miejsce Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego — Rząd Tymczasowy. Pierwszym prezesem Rady Ministrów został tow. Osóbka-Morawski.

VII SESJA — W WARSZAWIE

Następna sesja Krajowej Rady Narodowej odbyła się rzeczywiście już w

stolicy Polski w Warszawie w dniach 3—7 maja 1945 roku. Sesja ta poświęcona była przede wszystkim sprawom gospodarczym.

Na tej samej sesji K. R. N. nastąpiła ratyfikacja polsko-radzieckiego układu o przyleżni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej z dnia 21 kwietnia 1945 roku.

VIII SESJA — RZĄD JEDNOŚCI NARODOWEJ

Dnia 21 lipca 1945 roku rozpoczęła się w Warszawie VIII sesja K. R. N., zwolana po powstaniu Rządu Jedności Narodowej. Otwierając sesję, prezydent Bierut stwierdził, że Krajowa Rada Narodowa — zmądrzała się, aby zadość uczynić, którego wynikiem było utworzenie Rządu Jedności Narodowej.

IX SESJA — NACJONALIZACJA PRZEMYSŁU

Następna z kolei sesja K. R. N. odbyła się w dniach 26—31 grudnia 1945 r. i 2—3 stycznia 1946 roku. W ostatnim dniu tej sesji uchwalona została ustawa o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospo-

darki narodowej, znana powszechnie jako ustawa o nacjonalizacji przedsiębiorstw.

X SESJA — BUDŻET I REFERENDUM

Ostatnie sesja Krajowej Rady Narodowej odbyła się dnia 26—28 kwietnia 1946 roku. Na sesji tej minister skarbu tow. Dąbrowski, w Imieniu Rządu, przedstawił po raz pierwszy po wojnie ustawę skarbową wraz z preliminarnym budżetowym na okres do końca roku.

Na tej samej sesji K. R. N. uchwalona została ustawa o Głosowaniu Ludowym, określająca trzy pytania, na które daliśmy odpowiedź w dniu 30 czerwca r. h. Referendum było krokiem wstępnym do wyborów. Zwolana na dzień XI sesja K. R. N. ma uchwalić ordynację wyborczą na podstawie której wybrany będzie pierwszy po wojnie parlament polski. Parlament ten zastąpi, jako najwyższe władze ustawodawcze, obecną Krajową Radę Narodową, która dobrze się zasłużyła narodowi polskiemu.

List otwarty do:

Jego Lordowskiej Mości W. Churchilla
Ministra Spr. Zagr. USA -- Byrnosa
i Ministra Spr. Zagr. W. Brytanii -- Bevina

Czapa stara, jak to bywa,
Trochę ślepa, trochę krzywa,
Gdy już ryb łowić nie mogła
Na taki się koncept wzmogła.
Rzekła rybom: — Wy nie wiecie,
A tu idzie o Was przecie. —
Więc wiedzieć chcieli,
Czego się obawiać miały.

— Wczora
Z wczora
wysuchaliśmy, jak rybacy
rozmawiali: „Wiele pracy
łowić. Wędką, lub wężerem.
Spuścimy staw, wszystkie zabierzemy.
Nie będą mieć otuchy,
Skoro staw będzie suchy, —

Ryby w placz, a czapa na to:
— Boleję nad waszą stratą;
Lecz można złemu zaradzić
I gdzie indziej „Was osadzić”.
Jest tu drugi staw blisko,
Tam oberzecie siedlisko.
Chociaż pierwszy osuszają
Z drugiego was nie ruszają.

— Więc nas przeniesie — rzekły ryby.
Wzdrzygła się czapa niby
Dała się następnie użyć,
Zaczęła służyć.
Brała jedną po drugiej w pysk, niby młot mając
I tak pomalu zjadając.

Zachciało się na koniec skosztować i raki.
Jeden z nich widząc, iż go czapa niesie w krzaki,
Postrzegł zdradę, o zemście zaraz się pokusił,
Tak dobrze za kark ujął, iż czapę uduślił.

Padła nieżywa:
Tak zdrącamo bywa.

X. IGNACY KRASIŃSKI (1785—1801).
BISKUP WARMIŃSKI
(ZIEMIE ODESKAŃSKIE)

Boy — Zeleniski

PISMA
PUBLICYSTYCZNE

ukazać się wkrótce

Wydawnictwo
„Wiedza”

Zegarki niezawodnie i precyzyjnie
daje i naprawia
„Czas” Kraków, Starowłódzka 10

MORDERCY I PODPALACZE

Noc z dnia 18 na 19 km. Kciu u-
zbrojonych bandytów dokonano napadu
na dom Wójcisiłowicza Mariana
w Miechowskich Górach gminy Racła
wice.

Bandyci wyprowadili ofiarę na po-
dwórce i kłuli strzałami zamordowa-
li go. Po dokonaniu mordu podpalili
dom, a następnie uciegli.

Ci sami złodzieje podpalili tejże
nocy stodołę w zagrodzie Nowaka Sta-
niława. Ofiary złobniczych napadów
nie należą do żadnej partii po-
litycznej.

Podjęto natychmiast energiczne do-
chożenia celu wywieślenia dla zbro-
dniczego napadu.

(M)

150.000 zł RUPEM BANDYTÓW

(M) Dnia 20 bm. w Wadowicach
pasaż. ul. Legionów, dwaj bandyci do-
konali w godzinach przedpołudnio-
wych bezczelnego napadu na pracow-
ników spółdzielni „Spółwzrost”.

Sorawicy pod terenem brzozi grabo-
wali łaskę z pieniędzmi przeznaczona-
mi do wysyłki pocztową w wyso-
kość 150.000 zł.

Energicznie poszły w toku.

BANDA KONTORRADOV

(M) Ostatnio kilku sprawców do-
konano zbrojnego napadu rabunkowe-
go na majątek państwowy w Jodłow-
niku pow. Limanowa.

Bandyci po uszkodzeniu linii tele-
fonicznej i sterczących dymach dyma-
rzyli się stać się stajni 8 koni z dostaw
UNRA.

WIELKA KATASTROFA SAMOCHODOWA

(M) Dnia 20 bm. około godz. 5 po-
południu na asfście Jaworka—Byssy
na miała miejsce wielka katastrofa
samochodowa, która na scenie nie-
podeglanej za sobą śmiertelnych ofiar.

Samochód Akcji Słownej woj. krak-
owskiego, jadąc z dużą szybkością
urwał na nadjeżdżający z przeciwną
autobus pasażerski Hali Kraków—
Katowice.

Szofer autobusu i kilku pasażerów
odnieśli bardzo ciężkie obrażenia. W
stanie ciężkim przewieziono ich do
szpitala w Jaworku.

Szofer ciężarówki został przytzy-
many do wyjaśnienia przyczyn wy-
padku.

Już ukazała się w sprzedaży książka

Aleksandra Kamińskiego (Julian Górecki)

„KAMIEŃ NA SZANIEC”

JEST TO KSIĄŻKA O BOHATERSTWIE „SZARYCH SZEREGÓW”
WALCZĄCYCH W RAMACI.

„Armii Krajowej”

I WYDANIE TRZY KSIĄŻKI UKAZAŁO SIĘ W OKRESIE OKUPACJI
W 1943 R. NAKŁADEM TAJNYCH WOJSKOWYCH ZAKŁADÓW WY-
DAWNICZYCH

II WYDANIE UKAZAŁO SIĘ PRZED POWSTANIEM WARSZAWSKIM
NAKŁADEM PODZIEMNEGO DOMU WYDAWNICZEGO M. K. I. S. K.

III WYDANIE POPRAWIONE PRZEZ AUTORA I BO
OBYŁO ILLUSTROWANE PRZEZ WL. CZARNECKIEGO, NAKŁADEM

Spółdzielni Wydawniczej
„WIEDZA”

Warszawa przyszłości

Tyle się ostatnio słyszy o Odbudowie
Stolicy. Województwa krakowskie ofiaru-
je składki dające przez swoje komitety
gmin i miasta, które nie w zacyby bę-
dzie zapominać się, jak B.O.S. planuje
odbudowę Stolicy.

Wszystkie miasta miały powstać w
dół na podwalnie sprzączających planów
ale przez historyczne nawiązanie
nie najrozsądniejszą funkcję. Obywało
się to z reguły w sposób zupełnie prze-
padkowy, doprowadzając do przemiesz-
tania różnych elementów, w bezplanowo-
ści i sfocznym zabudowy Urbanis-
tycznym chaos uniemożliwiając mieszkań-
com wygodną pracę, dobre mieszkanie
i racjonalny wypoczynek.

Stworze to cynicyk pod uwagę posta-
nowiono odbudowę Warszawy nie tylko
do stanu sprzed zniszczenia, ale do
doprowadzić ją do uźródlenia urbanis-
tycznego.

Podstawową troską urbanistów nie
jest to, aby była się piękniejsza, lecz
aby lepiej spełniała przypuszczenia jej
funkcje. Rozwinięciem chaosu Warszawy
zastąpienie Warszawy musi być
nie tylko ośrodkiem administracyjnym
ale centrum dyspozycji politycznej,
gospodarczej, społecznej i kulturalnej.

Ogrodek taki ma za zadanie wytwor-
zenie warstwy społeczno-kulturalnej dla
całego kraju.

ZACHOWANIE TRADYCYJ

Drugim warunkiem dla wypełnienia
stolecznej roli kulturalnej jest zachowa-
nie tradycji historycznych. Cel ten za-
łatuje osiągnąć przez poszanowanie za-
bitków architektonicznych, a nawet ca-
łych dawnych zaległości urbanistycznych.
Zabytki te nie mogą jednak pozostać
martwe.

Dla zachowania ciągłości kultury mu-
szą one stać się jednym z elementów
tętna życia wspólnoty kulturalnej i
społecznej, która stolica będzie sta-
nowiła nie tylko dla swoich mieszkańców,
ale dla wszystkich Polaków.

W nowej Warszawie będzie będą
mieszkać w dobrych warunkach. Za-
gwarantuje ludności zostanie zamieszka-
na, zabudowa znacznie rozszerzona i
nasycenie selenia.

Nowa Warszawa będzie połączona na
osobną dzielnicę, o ściśle sprzączowym
charakterze, a więc mieszkaniowy,
praca i wypoczynek wraz z życiem spo-
łeczno-kulturalnym, będą wzięte pod u-
wagę.

Przy opracowywaniu planu postawio-
no zasadniczo niezmienność terenu, dosto-
wano go do warunków fizjograficznych
terenu i oparcie o istniejące urbanistyczne
warunki zabudowy. Wskazano fizjografic-
znie, to przede wszystkim dominujący
moment krajoznawczy — Wisła. Będzie
ona kołkiem Warszawy lat najbliższych
i przyszłych.

Zabytkowe założenia urbanistyczne,
to Stare i Nowe Miasto, które łączą się
na południe z Ciągłem Królewskim nad
Skałę, bieżącym od Zamku Krakow-
skiego przedmieściem. Nowym Światem,
Alejami Ujazdowskimi do Belwedera.

Ciegi Królewski rozciąga się zalecane
przez Augusta II Ogińskiego, przebie-
gając od Pałacu Saskiego, Elektoralnego
i Chłódni.

Drugim rozciąganiem jest Ogiński-
stawa, otwierająca perspektywę na
ulicy 8-go Sierpnia na Stary Zamek Uje-
zdowski.

Trzecim, w której Warszawie będzie
wykonawała najświetniejszą część swej
pracy będzie Śródmieście jednak inne
niż dawne!

NOWE DZIELNICE

Przed wszystkim Śródmieście nie bę-
dzie dzielnicą mieszkaniową, znajduje się
tutaj jedynie urządzenia i te budynki,
które służą bezpośrednio i pośrednio
wszelkiej dyspozycji.

Śródmieście najwięcej najbardziej repre-
zentacyjną część Warszawy, od Zamku
do Belwedera, obłączono Ogińską,
ulicą Żelazną i jej przedłużeniem, Wa-
welską i Ogińską Stawowską.

Dominującą rolę w Śródmieściu
zajmą na monumentalnej podzielnicy
Skały Ogrodów społeczno-kulturalnych.

Najbardziej wielkomierną i ruchliwą
część Śródmieścia będzie ośrodek bio-
rozwój-handlowy między ulicą Marszał-
kowską, Ogińską, ulicą Żelazną i Ogiń-
ską Stawowską.

Polska produkuje filmy kukielkowe

(PAP). Jedną z najciekawszych i
najmniejszych znanych gatunków produkcji
filmowej jest film kukielkowy.

Najbardziej słynnym twórcą takich
filmów jest obecnie reżyser radnicki
Piotrusko.

Dziś polski współpracochnik Piz-
arski, który artysta-plastyk Ryszard
Potocki przysłał wraz z Zenonem
Wasilewskim do produkcji pierw-
szych polskich filmów kukielkowych.

Młynarze na ołtarz Stwosza

(I. K.) Staniem Zw. Zawodowych
Młynarzy zorganizowano kursy do-
kształcące zakończone uroczystym
wgręceniem dyplomów mistrzows-
kich 40 młynarom-majstrom i czło-
daniom.

W uroczystości wzięli udział przed-
stawiciele władz wojewódzkich z ob.
Grubheim i Masłowski na czele.

Po rozdaniu świadectw odbyło się
tradycyjne przyjęcie, podczas którego
członkowie Zw. Zaw. Młynarzy

złożyli na odnowienie ołtarza Włt

Stwosza kwotę 15 ty. zł.

W związku z tym dowiadujemy
się, że na skutek dążeń czynników
państwowych do zwiększenia fachu-
wych kadry, rzemieślni i drobnego
przemysłu kursy dokształcące o-
bajna możliwie szerokie rzesze pracow-
ników.

Sęd. Grodzki w Krakowie,

dnia 20 września 1944 r.

Sygn. I. 3. Zn. 1297/44.

OGŁOSZENIE

Sąd grodzki w Krakowie na wnio-
sek Mianze Stenbergowej Dunkelbu
mowej, zam. w Krakowie, ul. Retory-
ka 13 wzesłał postępowanie celem
siewierzenia zgona 1) Arona Nach-
gelskiego, syna Lemli i Psali, ur. 7 wrze-
śnia 1893 w Przemyślu, 2) jego żony
Anny Nachgelskiej, córki Leisora i Ber-
ty ze Sobów Bombachów, ur. 8 czer-
ca 1894 w Przemyślu, 3) Berty Nach-
gelskiej, córki Arona i Anny z Bomba-
chów, ur. 24 października 1910 w
Przemyślu, 4) Remy Nachgelskiej, córki
Arona i Anny z Bombachów, ur. 20
marca 1921 w Przemyślu — ostatnio
samiskazanych w Krakowie, ul. Dol-
nych Młynów 8.

Wyżej wymienieni wywiezieni ro-
stałi jesienią 1942 z Przemyśla do obo-
w. w Belcu.

Wzywa się wszystkich, którzy mó-
gą udzielić wiadomości o tych oso-
bach, aby do jednego miesiąca od tym
ogłoszenia lieząc donieśli o tym
Sądowi.

Sędzia Grodzki, T. Japa.

Stanoż to przeważnie trzy- i cztero-
piętrowe budynki banków, menepoli, in-
stytucji finansowych itp.

Pole Mokotowskie zostanie zamienio-
ne w wielki Park Akademicki. Będzie
on oddzielną ośrodek uczelni Wyższych
od ośrodka przemysłowego. Wśród be-
gających zieleni stanoż nowoczesne, za-
kłady elektrotechniczne, fabryki i war-
stawa, w pobliżu szkoły i biblioteki.

Dzielnica mieszkaniowa upodobał się
do przeszłego planu. Złoży się na nią
szereg małych komórek kolonij. Kolonije
będzie jednolita mieszkaniowa, o ruchu
wylęgnię piasym, rozrzuconą z punk-
tu widzenia wychowania dzieci.

Zaspaż kilku kolonii stanożi łe-
osiedle

Dzielnice mieszkaniowe w przys-
Warzynie do Dęblina, Stara Warszawa,
Mokotów, Muranów, Bielany, Żoliborz, Ko-
le, Rakowice, Wesołino i Ślutowe oraz
Bródno, Targówek, Saska Kępa i Ocho-
dów.

W planie Nowej Warszawy wzięto
pod uwagę i wypoczynek jej mieszkań-
ców.

Bielany położone Stolicy z przys-
Kampanowa. Ten ogromny szmal i-
budo stanożi bogaty i szeroki mas-
sowski wzorówkonformistycznych.

(d. 4.)

„Na warzacie” małego stelażu
Łodzi znajduje się obecnie siedem-
naście „Pawła i Gawła” według scenar-
zysty Ewy Szustberg-Zarebiny.

Lalki do filmu wykonał się w-
dług projektów Jerzego Zaruby.

Film „Paweł i Gawł” będzie kró-
kometrowy (250 metrów) i ukaże
się na ekranach jeszcze w roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

Wydaje się, że w tym roku bież-
ącym.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

Ciągienia I klasy 48 loterii

Wygrane po 250 zł z III i IV dnia ciągnięcia:

Dalszy ciąg wygranych po 250 zł

1579	681	707	926	646	85119	818	811
331	43	425	29	78	578	680	761
811	892	899	901	958	900	112	146
242	894	285	309	317	814	303	385
438	444	445	460	480	484	499	518
353	549	567	91068	119	153	375	577
963	954	92033	292	333	565	574	644
33036	154	421	632	652	523	94043	085
445	018	711	808	816	928	871	8843
150	150	159	170	225	254	258	374
377	419	475	480	670	777	804	815
875	967	960000	141	296	422	466	733
770	981	969	97022	035	098	217	
417	1	721	655	98005	131	152	
367	448	486	495	531	548	692	703
734	751	830	842	961	953	99060	177
288	501	552	508	687	720	732	747
755	623	650	962				

Wygrane po 250 zł z IV-go dnia ciągnięcia

Wygrane po 250 zł z Nr-Nr 435 459

570 825 877 1033 325 429 507 850

567 882 892 699 860 943 997 2034 169

356 479 855 442 933 3298 300 453

834 741 222 884 990 4238 398 650 654

682 917 5020 037 106 216 227 269

279 651 658 824 6160 500 822

748 7114 156 212 324 427 815 826

557 777 861 915 8156 259 463 887

363 9451 618 721 822 960 951 10037

020 135 189 233 378 382 892 866

910 1140 252 335 454 648 703 819

667 854 888 908 967 12173 468 811

331 701 902 13039 105 139 212 304 334

515 616 734 892 14074 057 120 145

159 164 201 507 515 517 530 684 755

818 15197 417 821 676 608 628 063

673 690 754 866 987 16008 366 379 405

438 650 675 721 819 885 17006 185

880 401 412 506 597 645 671 762 952

18001 062 099 478 864 729 762 804

801 812 15777 475 504 548 871

20020 9 261 3 366 567 30 21290

334 473 85 656 861 22045 175 95 361

79 457 505 763 86 868 908 22 22065 182

442 48 95 503 82 644 738 800 19

24316 471 701 82 905 93 25241 309

462 630 7 4 973 80 26112 64 289 457

83 617 28 76 85 718 64 27132 244

79 77 469 603 710 35 901 84

20 59 124 92 225 371 368 9

604 774 91 820 56 9 638 7 56

34016 281 390 454 80 533 84 747



INAWSKELKE
INNE OKAZJE ZAWSZE ODPOWIEDNI
CUKIEREK „Suchard”



NAJWIĘKSZY TRAMARYN
LAKIER WPASCIE
DO SKÓRY ZAPACHEN



BO OBROTU TURECKI
WYR SZERKAWY

TRAMARYN
WOPAK I OKG

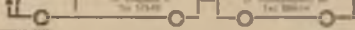
WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ
„Zamar”

EMPIRIA PRZEMISŁOWA I GOSPODARSTWA
KRAKÓW, STRADOM 7 TEL. 551.55

„CZECHE TRASA”

Przedsiębiorstwo spedycyjno - transportowe

Kraków-Podgórze



Wykonuje wszelkie transporty samochodami dookoła najbliżymi i wysoko tonażowymi
[od 3-tych do 30-tych ton]

A. Piasecki

FABRYKA CZEKOLADY

KRAKÓW, UL. WROCŁAWSKA 17.

SKŁADY. Rynek Główny 55.
Rynek Główny 47.

ZENNIK OGŁOSZENI:

Wydawca na 1 i 2 stronie na w tekście z 1 mm paszety - 16 zł. Drobne ogłoszenia za słowo - 5 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej.
1 mm paszety - 20 zł. za tekstem - 10 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy - 3 zł. Tłusty druk - 100% drożej.
Ogłoszenia przyjmują Administracja „Naprzód”, ul. Orzeszkowej 7, Oddział „Naprzód”, plac Szczęśliwski 9, Polska Agencja Prasowa „PAP”,
Bastowa 15 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.
Administracja „NAPRZÓD” wydawnictwa miesięcznego z odbiorem w punktach sprzedaży 40 zł. - a odnoszemu do domu w Kraków.
na 10 zł. - na prowincji, pocztą 50 zł. - Pieniądzy przyjmują: Administracja „Naprzód”, Kraków, ul. Orzeszkowej 7, Oddział
„Naprzód”, Plac Szczęśliwski 9, placowiści Sz. „Czytelnik” na terenie miasta Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. - Na prowincji
Pracownicy Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej: Koło P. K. O. ar IV. 112, na które można przesyłać „Naprzód” i należącego
za maszyną.